

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscerya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W gminie włości Wyczółki, obwodzie Stanisławowskim, założono nową szkołę parafialną, a wyposażenie jej zabezpieczono w sposób następujący:

Jarhorowski g. k. proboszcz X. Chryzant Buczacki odstąpił bezpłatnie na umieszczenie szkoły i pomieszkania nauczyciela budynek znajdujący się w Wyczółkach na gruncie erekcyonalnym przez czas swego urzędowania w Jarhorowie; gmina zaś Wyczółki przyjęła na siebie utrzymywanie w dobrym stanie tego budynku, sprawianie sprzętów potrzebnych, równie jak czyszczenie i opalanie izby szkolnej i pomieszkania nauczyciela; przytem na przypadek, jeżeliby następca teraźniejszego Jarhorowskiego proboszcza nie chciał odstąpić wcale, albo tylko za zapłatą rzeczzonego budynku na zamiary szkolne, obowiązała się postarać o umieszczenie szkoły w drodze najmu, albo też wystawić własnym kosztem nowy budynek szkolny.

Na wyposażenie nauczyciela przeznaczyła rzeczona gmina po wieczne czasy roczną składkę 80 złr. m. k. w gotówce i 12 niższo-austr. meców twardego zboża, to jest 6 n. a. meców żyta i tyleż kukurudzy. Wartość przeznaczonych zboża podano według sześciolatniego przecięcia cen zbozowych na 22 złr. 30 kr. m. k.

Na opalanie lokalu szkolnego będzie dostarczać gmina Wyczółki rocznie 20 fur paliwa.

Okazaną temi składkami pożyteczną dążność ku rozszerzeniu nauki ludu podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 10. listopada 1857.

Sprawy krajowe.

(Wydanie nowej monety. — Misya w Chartum zniesiona.)

Wiedeń, 15. listopada. Monety według nowej stopy mennicznej, jako związkowe talary (Vereinthalers) i złotówki (Goldstücke) będą od dnia 14. b. m. wydawane w c. k. urzędzie mennicznym, uprzednio jednak tylko za wymianą srebra. C. k. mennica pracuje teraz wszelkimi siłami i zajmuje się głównie biciem nowej monety.

Z **Tryestu** donoszą: Austryacka misya w Abyssynii (Chartum) została zniesiona. Kosztowała rocznie 50.000 złr. Przyczyną jej zniesienia jest szkodliwy klimat w siedzibie misyi i mały skutek jej trudów. Cała korzyść ograniczała się na tem, że rocznie kilku chłopców murzyńskich wyrzekało się pogaństwa. Neofici nie mogli jednak przedsiębrać żadnej propagandy pomiędzy krajowcami swymi, gdyż różniąc się od nich wychowaniem nie mogli już wywierać żadnego wpływu.

(Wnioski przedłożone tegorocznemu kongresowi statystycznemu ze strony c. k. ministerów. — Ciąg dalszy.)

XII. Statystyka przemysłowości monarchyi austryackiej na rok 1856, wydana przez dyrekcję statystyki administracyjnej w c. k. ministerstwie handlu. Zeszyt I. Wyroby kamienne, gliniane, szklane. Z dwiema mapami przemysłowości.

W Austrii prowadzono już od dawna spisy profesyi, i między niemi rozróżniano jako fabryki: te profesye rękodzielnicze, które zostają pod obszerniejszym u samych rzemieślników i majstrów niezwiązanym zarządkiem, i łączą w sobie wszystkie roboty, jakie do zupełnego wykończenia fabrykatów są potrzebne.

Fabryki te przychodzą także w urzędowych tabelach statystycznych od roku 1828, jednak tylko co do liczby, a nawet ta liczba nie może wzbudzić zaufania, gdy porównamy cyfry pojedynczych lat między sobą. Dopiero w tablicach na rok 1841, prócz liczby fabryk próbowano wykazać ich zasiłki, równie jak ilość i wartość ich produkcji. Próba ta nie była powtórzona, a nawet liczba fabryk stała po rok 1848 nieodmiennie. Przedłożony zeszyt jest początkiem drugiego wydania statystyki przemysłowości austryackiej. Zachowuje system monografii i polega na własnych podaniach uczestników,

które kombinacyjnie są rozpoznane, sprostowane i uzupełnione. Obejmuje klasy: Kamienie i wyroby kamienne, wyroby gliniane, szkło i wyroby szklane. Wartość szacunkowa idzie jak następuje:

I. Kamienie i wyroby kamienne:		złr.
1. w surowych kamieniach do budowania i szotrowych		8,500.000
2. w kamieniach ciosowych		15,000.000
3. w marmurze i innych polerowanych robotach kamiennych		8,000.000
4. w łupkach i płytach łupkowych		500.000
5. w pół szlachetnych i szlachetnych (drogich) kamieniach		1,000.000
6. z wapna		5,000.000
7. z gipsu		400.000
8. z kredy i szpatu		42.000
Razem		38,000.000

II. Wyroby gliniane:				
	Ilość cetn.	Wartość	Postępna wartość od 1841—1856 złr.	robotnik.
1. Cegiel do budowania i dachówek	68,600.000	15,200.000	20,000.000	30.000
2. Rury do drenowania	1,400.000	1,500.000	—	800
3. Wyroby terracotta	60.000	600.000		200
4. Bezpieczne od ognia cegły i tygle szmelcarskie	100.000	1,500.000	2,000.000	600
5. Ordynaryjne wyroby garncarskie, piece i fajki	800.000	10,000.000	2,000.000	20.000
6. Naczynia kamionkowe	42.000	850.000	2,000.000	3500
7. Terralit	5200	160.000	1,000.000	360
8. Materya kamienna	40.000	250.000		300
9. Porcelana	32.000	1,600.000	1,000.000	4000
Razem	—	31,660.000	28,000.000	59.760

(zamiast 30,660.000 bez krajów (jak w wniosku stoi) węgierskich).

III. Szkło i wyroby szklane:

A. Huty szklane, (z tych w Węgrzech i dawniejszych krajach pobocznych 46).		
B. Piece 311 (56).		
C. Naczynia 1938 (405).		
	cetnary	wartość
1. Szklane pasty i szkło sztabowe	60.000	965.000 złr.
2. Szkło wklęsłe		
a) ordynaryjne i na pół białe szkło wklęsłe	205.000	2,050.000 „
b) szkło do szlufowania	58.500	819.000 „
c) szkło do zegarów	500	10.000 „
d) szkło krystalowe i kolorowe szkło wklęsłe	13.320	399.600 „
Razem 2 szkło wklęsłe	277.320	3,278.600 „
3. Szkło stołowe:		
a) ordynaryjne i białe szkło stołowe	176.400	2,116.800 „
b) szkło zwierciadlane	46.500	772.500 „
Razem 3	222.900	2,889.300 „

Razem 1 do 3 szkło surowe 560.220 7,132.900 złr.

Topienie odbywało się w 22 hutach (w 161 piecach) węglami kamiennymi, (udały się także próby torfem); a w 289 hutach (w 1777 piecach) drzewem. Ogólna konsumpcya dREW na rok 1856 wynosi 333.600 niższo-austryackich sągów po większej części miękkiego drzewa.

Liczba hutników, podana według liczby hut, wynosi 4271 pomocników i 1542 robotników. Liczbę najemników, rębaczy dREW, furmanów itp. zatrudnionych przy produkcji surowego szkła podają na 10.000, zapłata wszystkich robotników wynosi więcej niż 2,000.000 złr.

Na rok 1841 obliczyła statystyka urzędowa wartość produkcji:

1. 190 hut szklaanych (poza obrębem Czech) na	4,750.000 złr.
2. Czeskiej przemysłowości szklanej najmniej na	10,000.000 „
3. Fabrykacya szkła i pereł szmelcowanych najmniej na	2,500.000 „

Razem 17,250.000 złr.

Odpowiadająca suma szacunkowa na r. 1856 jest 16,010.000 złr.

(Ciąg daleczy nastąpi.)

Ameryka.

(Układy Stanów z Anglią. — Trudności w poskromieniu Mormonów. — Zamiary Walkera. — Wiadomości bieżące.)

Nowy York, 30. października. Gabinet otrzymał urzędową drogą zapewnienie, że Anglia nie uczyni żadnego kroku, któryby mógł przeszkodzić porozumieniu Stanów Zjednoczonych z republiką Nikaragua względem gościńca tranzytowego. Tym sposobem usunięty jest ostatni zarzut, jaki czyniono przeciw zawarciu traktatu, względem którego obydwa rządy toczą układy. — Do Waszyngtonu nadeszły raporta pułkownika Alexandra, który dowodzi przeznaczonem do Utah wojskiem. Donosi, że w przepisany czas odbył drogę 620 mil długości bez znacznej straty w zwierzętach pociągowych, i że stan zdrowia wojska jest pomyślny. Równocześnie nadeszła do Waszyngtonu wiadomość, że Mormonowie chcą wzbronić wojsku przystępu do Utah, i że Brigham Young oświadczył, iż woli spalić miasto i spustoszyć grunta, niż ustąpić wezwaniu rządu. — Expresydynt Pierce wyjeżdża z żoną, której zdrowie jest nadwątlone, na zimę do Madeiry, a prezydent Buchanan ofiarował mu na tę podróż przeznaczony do Indyi wschodnich wojenny paropływ „Powhattan.“

„Saint Louis Republican“ ogłosił mowę, którą miał dnia 30. sierpnia Heber C. Kimball w mieście nad słonem jeziorem; z niej technie wielka zawziętość na rząd Stanów zjednoczonych i postanowienie bronienia się do upadłego. Wzywa Mormonów, ażeby rzucali się do broni, opuścili roboty polne i uzbierali się do walki. „My jesteśmy“, mówi Kimball, „królestwem Bożem i państwem puszczy, Brigham Young będzie nam gubernatorem, dopóki żyć będzie.“ Również Brigham Young występował z mową nieprzyjazną Stanom zjednoczonym. — Waszyngtoński korespondent dziennika *New-York Courier and Enquirer* sądzi, że jeżeli Walkerowi nie uda się znaleźć transportowych środków morzem pod swoją ekspedycyę, zechce zapewne swoim w Texas zwerbować wojskiem wpaść na Meksyk, a to nie tylko w nadziei podboju, lecz także dlatego, ażeby się pomścić za swoją w niższej Kalifornii poniesioną klęskę. Według wiadomości z Nikaraguy wydalono z kraju wszystkich Amerykanów podejrzanych, że sympatyzują z Walkerem, a prezydent Martinez czynił wielkie przygotowania, ażeby inwazyę korsarzy odeprzeć. — Według najświeższych wiadomości z Limy, przyrestowały władze peruwiańskie jednego z zabójców Sulivana, angielskiego posła w Peru.

Portugalia.

(Otwarcie Izby. — Dar królewski)

Lizbona, 4go listopada. Portugalskie Izby zostały dzisiaj w zastępstwie Króla otwarte. Parów i deputowanych było mało. Prezydent rady odczytał mowę od tronu. Ta mowa nadmienia o koniecznej potrzebie zajęcia się kwestyą finansową i zapewnia, że administracya kraju jest w najlepszym stanie. Zaraza zmniejsza się stopniowo.

— Młody Król portugalski, wzór odwagi cywilnej podczas srożącej się w Lizbonie zarazy, darował Juncie z własnych funduszków milion realów (250.000 złr.) na wsparcie ubogich.

Hiszpania.

(Dekret Królowy.)

Madryt, 8go listopada. *Gaceta* ogłasza następujący dekret Królowej: „Upoważniam Króla mego dostojnego i ukochanego małżonka, aby zaraz po ochrzczeniu księżęcia albo infantki, które wydam na świat za boską pomocą, udzielił dziecięciu jeśli będzie synem szczytny order złotego runa, tudzież wielki krzyż królewskich orderów Karola III, Izabeli katolickiej i San Juana Jerozolimskiego, a jeśli będzie córka, to order dam szlachejnych Królowej Maryi Ludwiki.“

Dan w pałacu d. 7. listopada 1857. *Królowa.*

Kontrasygnował minister spraw zewnętrznych,
Francisco Martinez de la Rosa.“

Anglia.

(Nowiny dworu. — Doniesienia z Indyi. — Wykaz banku.)

Londyn, 13. listopada. Dla zgonu księżny Nemours zostały odwołane wszelkie zaproszenia u dworu, i nawet uroczysta audyencya posłów siamskich została odroczone.

— *Morning Post* donosi, że wojska angielskie sprawiły rzeź pomiędzy ludnością Delhów, i że między powstańcami znajdowało się kilku Europejczyków. — Mówią, że Nana-Sahib oblega jeszcze Luknow na czele 50.000 ludzi. Depesza telegraficzna na Tryest donosi z 18. października, że wojna domowa w Persyi trwa dotąd, i że Szach nieprzyjął ofiarowanej zbrojnej interwencyi Rosyi.

Podług doniesień urzędowych otrzymali insurgenci w Luknowie przewagę, a między Luknowem i Cawnpur znajdowało się tysiąc ranionych Anglików. Posiłki były potrzebne, a generał Outram zamierzał wykonać odwrót do Cawnpur. Insurgenci w Rangurh zostali pokonani.

— Jak słyhać, będzie parlament angielski zwołany 1. lub 3. grudnia.

— Tą razą otrzymaliśmy podwójny wykaz banku: Pierwszy sięgający po dzień 31go października wykazuje obieg banknotów w ilości 20,371.970 funtów szterlingów (przybytek 605.705 funtów szterl.) zapas brzęczącej monety: 8 milionów 731.553 funt. szterl.

(ubytek 638.241 funt. szterl.) — Dnia 4go b. m. do którego prowadzony był wykaz, było w obiegu banknotów 20,266.745 funt. szt. (Ubytek 105.225 ft. szt.); zapas brzęczącej monety 8,497.780 funt. szt. (Ubytek 233.773 funt. szterl.). Ogólny ubytek gotówki od 24. października do 4. b. m. wynosi 872.014 funt. szter. (zapas brzęczącej monety jest zawsze jeszcze większy o 185.089 funt. szt. a zasób banknotów o 978.575 ft. szt. jak w najprzykrzejszym czasie 1847 roku). Przybytek zabezpieczeń wynosił olbrzymią sumę 2,089.197 funtów szterlingów.

Francya.

(Zwołanie Izby prawodawczej. — Nowy okólnik turecki w sprawie Ksiestw. — Komisye departamentowe. — Wiadomości bieżące. — Profesya rzeźnicza wolna. — Doniesienia z Chin.)

Paryż, 12go listopada. Dzienniki *Pays* i *Constitutionnel* wyrażają się prawie jednemi słowy co do zwołania Izby prawodawczej: Zwołując zgromadzenie prawodawcze na dniu 28. listopada b. r., chciał rząd zastosować się tylko ściśle do przepisów ustawy, nie sądzący bowiem, aby tegoroczna sesya do dłuższego przeciągnięta się czasu. Izbie pozostanie obecnie tylko złożyć przysięgę i i sprawdzić mandaty wyborcze. Nowa sesya rozpocznie się właściwie dopiero w styczniu i równocześnie też nastąpi zwołanie senatu. Nie ulega żadnej wątpliwości, że rząd byłby rad przeciągnął zagajenie sesyi aż do ukończenia potrzebnych prac przygotowawczych w radzie stanu, gdyby mu nie chodziło o ściśle zadośćuczynienie przepisom.

— Jak wiadomo z depeszy telegraficznych wydała Porta w sprawie Ksiestw Naddunajskich nowy okólnik do wszystkich mocarstw, podpisanych na paryskim traktacie pokoju. Okólnik ten nosi datę z dnia 28. października, i rozwodzi się nad wiadomem oświadczeniem Dywanów, które domagają się połączenia obudwu prowincyi w jedno udzielne państwo pod nazwą Rumunia z dziedzicznym władzą z obcej dynastyi, z rządem konstytucyjnym i t. p. Podpisany na okólniku turecki winister spraw wewnętrznych, Aali Basza, podnosi szczególnie w swych zarzutach, że deputowani tak w swych mowach jako też i życzeniach pominieli zupełnie zwierzchnicze prawa Porty, a natomiast wygłosili zdania, które dość jasno wyświecają właściwe zamiary zgromadzeń. Chcąc zachować pozor, albo tem lepiej jeszcze osłonić swą myśl prawdziwą, przemawiały wprawdzie Dywany, że zyczą sobie zachować w całości dawne traktaty z Turcyą, ale podobne traktaty nieistnieją wcale i nie raz już naruszyli je mieszkańcy Multan i Wołoszczyzny. Według słów tureckiego ministra dowodzą dzieje i niezliczone dokumenta pisemne, jakie były i zżąd powstały zwierzchnicze prerogatywy Porty nad obudwoma prowincyami. W dalszym toku nadmienia Aali Basza, że można się już było domyślać ze składu Dywanów, jakie uchwały wyjdą z ich łona. Przewidując je naprzód z wszelką pewnością, wydał rząd turecki znaną notę z dnia 23. września. Trudno się też było spodziewać rozsądnego składu Dywanów, kiedy w wyborach brali udział oślawieni uczestnicy powstania z r. 1848. Mocarstwa uchwały powołać Dywany, chcąc zbadać dokładnie, jakich reform potrzebuje kraj pod względem administracyjnym. Nie myśląc wcale o tem zadaniu, zażądały Dywany reform czysto politycznych i to takich, które narażają prawa zwierzchnicze i nietykalność tureckiego państwa. Aali Basza nie wątpi bynajmniej, że dalsze uchwały Dywanów w ścisłej z poprzedniemi pozstaną zgodzie; a zżąd może urosć z czasem zawikłanie, którego nie tak łatwo będzie rozwiązać. Wyluszczywszy w ten sposób cały tok rzeczy, kończy Aali Basza następującemi słowy: „Jakkolwiek bądź się zresztą stało, europejska komisya złoży swe sprawozdanie o życzeniach Dywanów, a zadaniem kongresu będzie osądzić ich znaczenie i charakter. Co zaś do Porty samej, to w pełnem przeświadczeniu o słuszności swych praw jako też o szczerości swych dostojnych sprzymierzeńców, będzie rząd sultański oczekiwał spokojnie zebrania się kongresu, aby w obec reprezentantów wszystkich sprzymierzonych mocarstw rozebrać i zblić owe tak zwane żądania narodowe Dywanów. Ztąd też wzywam pana, abyś w obec dworu, przy którym zostajesz zawierzyteliony, wyraził się niezmiennie co do Ksiestw Naddunajskich o duchu, jaki ci powyżej wytknąłem.“

— Paropływ „Meteore“, który w ciągu tego lata zajmował się pod wodzą inżyniera marynarki Darondeau hydrograficznymi pracami u wybrzeży włoskich, zawinął dnia 9go b. m. do przystani tulońskiej.

— Oprócz znanego z depeszy telegraficznej powołania ciała prawodawczego na dniu 28. listopada zawiera *Monitor* wczorajszy osobny dekret cesarski, zwołujący na d. 23. listopada zwyczajną komisye departamentalną, która co do departamentu Sekwany zastępuje miejsce rady stanu. Prezydentem komisyi mianowany De-la-gle, wiceprezydentami Dumas i Perier. Radcy okręgowi departamentu Sekwany mają w dniu 14. grudnia zebrać się na dwa tygodnie na drugą połowę swej sesyi tegorocznej.

— Plan ustawy swobodnej profesyi rzeźniczej został po potwierdzeniu rady państwa radzie gminnej przedłożony do rozpoznania. Główne zasady tego nowego urzędzenia są: Każdy, kto chce oddawać się tej profesyi w Paryżu, musi o tem donieść prefekturze policyjnej. Mięso podpada na mocy istniejących sanitarnopolicyjnych przepisów ścisłej rewizyi na rogatkach i przed jatkami; roznosić mięso po domach w Paryżu jest zabronione; w pobliskości Paryża będzie założony targ na rozmaitego rodzaju bydło rzeźne; do zaopatwienia Paryża w potrzebną ilość mięsa, będą na targach bydła

właściwi ludzie ustawieni, którzy za złożeniem kaucyi mogą przyjmować bydło rzeźne na sprzedaż, i sposobem licytacji albo podaniem warunków właściciela, innym odstępywać. Użycie tych faktorów równie jak użycie kasy Poissy jest dozwolone każdemu.

— Według najnowszych doniesień francuskiej eskadry na morzach chińskich, niezamysłają więcej działać w tym roku przeciwko Chińczykom; Francuzi chcą swoje działania do przyszłego roku odłożyć, gdyż wtedy będą i Anglicy w stanie usiłowania Francuzów silnie popierać.

— Zwołaniem połowy tylko zaciągów z 1856 roku i równoczesnem rozpuszczeniem 120 do 130.000 wojska nastąpiła redukcya stanu czynnego armii o 80.000 ludzi.

Niemce.

(Dar Cesarski. — Wielka księżna Helena. — Zakład dobroczynny. — Uległość dra Baltzera wyrokiem stolicy apostolskiej.)

Moguncya, 12. listopada. Jego Mość Cesarz Austrii ofiarował na poparcie budowli katedry tutejszej 12.000 złr.

Baden, 12. listopada. Wczoraj opuściła Wielka księżna rosyjska Helena po 6 tygodniowym pobycie nasze łaźienki. Udaje się ztąd do Berny, a ztamtąd do Genewy, gdzie zamysła przepędzić zimę.

Sztuttgarda, 10. listopada. W północnej prowincyi zbierają katolicy składki dla zakupu wielkiego folwarku, przeznaczonego na zakład wychowawczy dla młodych wypuszczonych zbrodniarzy; zarząd tego zakładu ma być poruczony kongregacyi religijnej.

— Wrocławski profesor i kanonik kapituły dr. Baltzer poddał się w własnoręcznym piśmie do stolicy papieskiej bezwarunkowo znanemu wyrokowi ś. kongregacyi cenzury, która potępiła pisma Antoniego Günthera. Przrzekając zarazem zastosować się w całym swem przyszłym działaniu ściśle według woli Ojca Ś., odesłał swe pismo niezwłocznie do Rzymu. Na to otrzymał temi dniami książkę biskup wrocławski *breve* papieskie, gdzie Jego Świątobliwość wyrażając radość swą z powodu bezwarunkowego poddania się dra Baltzera, wymienia także wszystkie te nauki chrześcijańskie, którym sprzeciwiły się potępione pisma Antoniego Günthera.

„W pomienionych pismach (Günthera) — mówi dosłownie *breve* papieskie — znajduje się rzeczywiście niemało ważnych rzeczy, które — wyrażamy nie bez głębokiej boleści ojcowskiego serca naszego — oddalają się wielce nietylko co do znaczenia słów ale co do rzeczy samej od prawd katolickich. Do tych błędów należy szczególnie to, co autor utrzymuje i dowodzi o przenajświętszej trójcy, o tajemnicy człowieczeństwa zbawiciela, o stworzeniu wszech rzeczy, o stosunku filozofii do teologii, i wiedzy do wiary. Autor nie pojął dostatecznie, że gdziekolwiek filozofia odnosi się do religii, tam nie może panować ale musi służyć, nie może przepisywać w co należy wierzyć, ale powinna przyjmować wszystko w rozsądnej uległości, nie powinna badać głębi tajemnic boskich, ale tylko czcić je w pobożności i pokorze. Nie pojął także dostatecznie, na jak wysokie względy zastępuje powaga ojców świętych, a jak gorliwie potrzeba się pilnować, aby z zamiłowania do nowości światowych nie zbroczył z ich drogi i nie wpaść w najgrubsze błędy.“

Rosya i Królestwo Polskie.

(Rozporządzenia cesarskie.)

Gazeta warszawska donosi: Najjaśniejszy Cesarz najwyżej rozkazał raczył, uznawać poddanego rosyjskiego Wilhelma Berto, czasowego kupca Wilmanstrandzkiego pierwszej gildy, Hamburgskim konzulem jeneralnym w Petersburgu.

— W ukazie najwyższym, na dniu 24. września (6. paźdz.) do rządzącego senatu wydanym, wyrażono: „Zgodnie z przedstawieniem Namiestnika naszego na Kaukazie, uznając stosownem, z powodu wprowadzenia w gubernii Kutajskiej godności generał-gubernatora, któremu powierzony został zarząd wojenny i cywilny, ustanowić w tej gubernii w miejsce gubernatora wojennego, gubernatora cywilnego, rozkazujemy najmiłościwiej: zostającemu przy oddzielnym korpusie kaukazkim, liczącemu się w piechocie armii pułkownikowi Iwanow 13mu, być pełniącym obowiązki Kutajskiego gubernatora cywilnego, z pozostawieniem w piechocie armii.“

Księstwa Naddunajskie.

(Komisya naddunajska.)

Pruska korespondencya donosi: Europejska komisya naddunajska nieroztrzygnęła jeszcze wyboru tych ujść Dunaju, których spławność odpowiedziałaby najwięcej potrzebom żeglugi. Jednak pracują ciągle nad usunięciem mielizny w kanale Suliny i spodziewają się, że jeszcze przed zimą zdołają wydrążyć do żeglugi dogodne koryto, które umocnią tamami. Prace około Tulczy dla wydobycia potrzebnego materiału, kamieni, wapna i cementu postępują spiesznie, i potwierdza się, że odkryte pokłady wapiennego kamienia odpowiadają pod względem obfitości i doskonałości materiału wszelkim życzeniom.

Turcyja.

(Sprawa Księstw Naddunajskich.)

Pod napisem *Groźne położenie w Księstwach Naddunajskich* zawiera *Journal de Constantinople* dłuższy artykuł następującej treści:

„Wypadki w Multanach i Wołoszczyźnie muszą ściągnąć na siebie uwagę wszystkich osób rozsądnych i umiarkowanych a mianowicie takich ludzi, w których rękę spoczywają rządy ludów.

Nowa organizacya Księstw Naddunajskich, mając być pewnym środkiem spokoju i pomyślności obudwu prowincyi, wywołała dwa odmienne i wielce sprzeczne z sobą zdania, jedno z nich polega na zjednoczeniu obudwu krajów, drugie domaga się zatrzymania dzisiejszej separacyi. Przyznajemy radzi, że w obronie i jednej i drugiej opinii wystąpili w szranki ludzie zacni i sumienni.

Co do nas byliśmy od dawna za zatrzymaniem dzisiejszego stanu separacyi, bo nie stawiając najmniejszej zapory postępowi, nie narusza także zwierzchniczych praw Turcyi. Pod takimi samymi warunkami bylibyśmy szczerze przemawiali za zdaniem przeciwnem.

Wyglądano dłuższy czas z wielką niecierpliwością, jaką opinię objawią dywany *ad hoc*. Oświadczyły się obadwa za zjednoczeniem, a jednogłośny ten objaw opinii zatrwożył najbardziej tych, co najusilniej pragnęli unii. Pokazało się bowiem, że w obudwu krajach nie chodzi o postępek ale o rewolucyę.

Nie chcemy nikomu uwłaczać, zamierzamy tylko rozebrać same wypadki. Są ludzie, co mniemają na prawdę, że tylko rewolucya sprzyja postępowi państw, inni znowu są przekonani, że wszelki postępek pozwala się osiągać tylko w porządku i poszanowaniu praw. Nie tajno nikomu, że przewodzący obecnych intryg w Księstwach Naddunajskich należą do pierwszej kategorii.“

W dalszym ciągu podnosi *Journal de Constantinople*, że dziwnym sposobem popierają rewolucyjne zabiegi w księstwach także dzienniki francuskie, co oddane są całą duszą cesarstwu, głównemu właśnie poskromicielowi rewolucyi.

„Niedawno przecież“ — pisze *Journal de Constantinople* — „przyszło do nowego wybuchu rewolucyjnego we Włoszech. Zamach nie udał się wprawdzie, ale jak rewolucyoniści wszystkie swe nadzieje położyli ostatnimi czasy w wyborach francuskich, tak też i z wyboru w księstwach i z wotów dywanów *ad hoc* spodziewają się czegoś, co by posłużyło do urzeczywistnienia ich planów. Ludzie podobnego rodzaju nie zdołają nigdy pozbyć się swych iluzji. I tak mówili sobie podczas ostatniej wojny: Walka potrwa długo, finanse europejskie wyczerpią się zupełnie, ucierpią na tem wiele handel i ogólny obrót przemysłowy, nakoniec też odniesiemy zwycięstwo. Mądrość gabinetów zapobiegała podobnym iluzjom. Zawiedzeni rewolucyoniści zwrócili za to w tej chwili oczy swe na stan rzeczy w Księstwach Naddunajskich i obecne przesilenie finansowe. Rozpoznawszy dokładniej ogólny bieg spraw, przyszłoby się niezawodnie do przekonania, że reka, co przewodzi zabiegami powstańców, nie znajduje się w księstwach, nie znajduje się w Bukareszcie albo w Jasach, ale w rewolucyjnym Komitecie londyńskim pod prezydencyą Ledru-Rollina. Mężowie obeznani dobrze z powszechnym tokiem wypadków upewnają, że komitet ten posiada czynnych i zręcznych agentów nie tylko w Księstwach Naddunajskich ale i w Serbii, w Montenegro i Bułgarii. W sprawie unii Księstw Naddunajskich spodziewa się komitet rewolucyjny wywołać waśń między mocarstwami i liczy na wielką burzę europejską, aby korzystać dla swych zamiarów. Komitet dąży do powszechnej rzeczypospolitej, a *Siècle* radzi unionistom wybrać tymczasowo Króla i przecze-kać, aż przyjdzie sposobna pora do ogłoszenia rewolucyi.

Siècle wyrażał często swe ubolewanie, że nie może powstać zupełnie samodzielne państwo rumuńskie. Pod takim zaś zupełnie samodzielnem państwem rozumieją unioniści nietylko Multany i Wołoszczyznę ale także Besarabię, Bukowinę, Siedmiogród i część Banatu. Wiedząc dobrze, że państwo takie w formie republikańskiej nie mogą utworzyć mocarstwa, podpisane na paryskim traktacie pokoju, apelują unioniści do rewolucyi, która według ich obliczenia z Księstw Naddunajskich ma rozlać się po Niemczech, Austrii, Włoszech, Belgii i Francyi. Na ruinach obecnego porządku rzeczy mogłaby tylko powstać rzeczpospolita uniwersalna.

Rozsądni ludzie w księstwach przerazili się podobnemi zamiarami, podobnie jak i obietnicami, które rewolucyoniści porobili chłopom, przejętym w tej chwili złudzeniem, że cała własność ziemska dziedziców przejdzie niebawem w ich posiadanie.“

Dowodząc nakoniec, że stronnictwo spokoju i porządku może na wszelki sposób spodziewać się opieki i obrony Turcyi i reszty mocarstw podpisanych na paryskim traktacie pokoju, zamyka *Journal de Constantinople* cały artykuł następującemi słowami:

„Wobec takich anarchicznych zabiegów pozostanie mocarstwom i wysokiej Porcie jedna tylko myśl, t. j. zapobiedz zamiarom rewolucyonistów i nadać Księstwom Naddunajskim instytucye, zgodne z nietykalnością i niezawisłością wysokiej Porty i porządkiem europejskim, który w swoim czasie silnem wystąpieniem ocalił Cesarz Napoleon, zapewniając mu w swej potędze i mądrości najsilniejsze i na przyszłość podstawy.“

Azya.

(Dalsze depesze z Indyi.)

— Dziennik *Morning Post* otrzymał z Cagliari nową depezę z d. 10. listopada 10^{3/4} godzinie wieczór i podaje pomiędzy innemi następujące szczegóły uzupełniające:

„Rokoszanie delhijscy zwrócili się ku Rohilkund i Mutra, a inni ścigani pogonią angielską ku królestwu Audhy. — Angielski komisarz w Delhah, p. Greathed, umarł na cholerę na dniu 19go września. — Państwo Malwa zagraża wybuchem. — Bhopawur oddano na pastwę płomieniom. — Dhar Amjhera i Mundesar objawiają niedobre usposobienie. — Ku Mhow poruszają się oddziały wojsk angielskich. — W Scinde panuje spokój zupełny, tylko u granic zagrażają niepokoje. — Jenerał Jakob udaje się niezwłocznie do

Scinde. — Bhiłowie podnieśli rokosz a w Bombaju odkryto sprzyśnienie. — Dekan i południowe kraje Marattów zachowują się spokojnie, podobnie jak i Nizam i prezydencja madraska.

Oprócz tego podaje *Times* następującą depezę prywatną z Cagliari.

„Generał Wilson dotknięty chorobą, odstąpił naczelne dowództwo jenerałowi Penny. — Urzędowe depeze nie nadeszły jeszcze dotychczas, nie mamy też wcale dokładniejszych wiadomości. — Powstańcy dinaporscy uszli drogą lądową do Banda. — Jak utrzymują, znajduje się Nana-Sahib w tych stronach, pragnąc przyciągnąć do siebie Kontyngens gwaliorski. — Obawiano się wielce o załogę Sangora, gdzie schroniło się wiele kobiet i dzieci. Jenerał Hawelok zdobył d. 21. września nieprzyjacielskie stanowiska pod Meengar-pur, a potem wyruszył ku Lucknowowi. Najnowsze wiadomości z Lucknowa sięgają po dzień 2. października. Całe prawie miasto znajdowało się już w naszym ręku. Nieprzyjaciel miał bardzo zacięty stawić opór. Straty nasze pod Delhami wynosiły po d. 14go września około 1.200 ludzi. Późniejsze straty miały być nieznaczne.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 14. listopada. Na rzecz dotkniętych powodzią mieszkańców prowincyi Pawii i Lodi ofiarowali: Jego Mość Cesarz 30.000, Jej Mość Cesarzowa 3000, a Ich Cesarzew. MM. Arcyksiężny Zofia i Charlotte po 2000 lirów.

Malta, 7. listopada. Eskadra śródziemnomorska pod dowództwem admirała Lyons zawinęła do tutejszego portu. Turecka fregata „Feizi Bahri“ odplynęła wracając z Trypolidy do Tunetu.

Londyn, 14. listopada. *Morning Post* zawiera następującą depezę telegraficzną z Marsylii z 11. listopada: Jak opowiadają podróżni, którzy przybyli tu okrętem „Valetta“, było położenie Havelocka bardzo krytyczne. Był otoczony nieprzyjazną ludnością, niemiął żywności i przeszkadzała mu znaczna liczba kobiet i dzieci. W prezydentwie bombajskim ma panować wielkie wzburzenie, i można śmiało przypuszczać, że w razie, gdyby Delhy niebyły upadły, groziły nowe bunty w armii bombajskiej.

Kurs lwowski.

Dnia 18. listopada.	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	51	4	54
Dukat cesarski	4	55	4	58
Półimperyal zł. rosyjski	8	30	8	36
Rubel srebrny rosyjski	1	37 1/2	1	38 1/2
Talar pruski	1	33 1/2	1	35
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galic. listy zastawne za 100 złr.	78	30	79	—
Galic. listy zastawne bez kuponów	78	10	78	40
Pożyczka narodowa	81	10	82	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. listopada o pierwszej godzinie po południu. Pożyczka narodowa 5% 82 — 82 1/8. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92 — 93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95 — 95 1/4. Obligacje długu państwa 5% 79 1/8 — 80, det. 4 1/2% 69 3/4 — 70, det. 4% 63 — 63 1/4, detto 3% 49 3/4 — 50, detto 2 1/2% 40 1/4 — 40 1/2, detto 1% 15 3/4 — 16. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88 1/2 — 88 3/4, detto węgier. 78 1/2 — 79, detto galic. i siedmiogr. 78 1/4 — 78 1/2, detto innych krajów koron. 86 1/2 — 87. Oblig. bank. 2 1/2% 62 — 63. Pożyczka loter. z r. 1834 313 — 314. Detto z roku 1839 137 — 137 1/4. Detto z r. 1854 107 1/2 — 107 3/4. Renty Como 16 3/4 — 16 7/8. Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Pótn. Oblig. Prior. 5% 84 1/2 — 85. — Glognickie 5% 80 — 81. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 85 — 85 1/4. Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 87 — 88. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 107 — 108. Akcyi bank. narodowego 963 — 964. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 192 1/4 — 192 1/2. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 112 1/2 — 113. — Detto Budzynsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 231 — 232. Detto pótn. kolei 169 3/4 — —. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 269 1/4 — 269 1/2. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100 1/16 — 100 1/8. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 99 — 99 1/2. — Detto cisiańskiej kolei żel. 100 1/16 — 100 1/8. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 225 1/2 — 226. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 181 1/4 — 181 1/2. Detto losy tryest. 104 — 104 1/2.

Detto tow. żegl. parowej 523 — 525. Detto 13. wydania 98 3/4 — 99. Detto Lloydów 345 — 350. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcyje młyna parowego wiedeń. 70 — 71. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19 — 20. Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. 80 1/2 — 81. Windischgrätzka losy 27 1/2 — 27 3/4. Waldsteina losy 28 — 28 1/4. Keglevicha losy 14 1/4 — 14 1/2. Ks. Salma losy 41 1/2 — 41 3/4. St. Genois 38 1/2 — 38 3/4. Pallfego losy 38 1/4 — 38 1/2. Clarego 38 3/4 — 39.

Amsterdam 2 m. 90 1/2. Augsburg Uso 108 3/4. — Bukareszt 31 T. 264 1/2. Konstantynopol 31 T. —. Frankfurt 3 m. 107 1/4 t. —. — Hamburg 2 m. 79 3/4. — Liwurna 2 m. 105 1/2. — Londyn 3 m. 10 — 29. — Medyolan 2 m. 106. — Paryż 2 m. 126. Cesarzskich ważnych dukatów agio 11 1/4 — 11 3/8. Napoleonsdor 8 28 — 8 29. Angielskie Sover. 10 38 — 10 39. Imperyal Ros. 8 43 — 8 44.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 18. listopada.

Oblig. długu państwa 5% 79 1/8; 4 1/2% —; 4% —; z r. 1850 —. 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 137 3/4. Wiedeński bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 969. Akcyje kolei pótn. 1715. — Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niższ. austr. Towarzystwa eskomp. 500 złr. 567 1/2 złr.

Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 109 1/4 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 107 1/2 2 m. Hamburg 80 2 m. Liwurna — 2 m. — Londyn 10 — 31. 2 m. Medyolan 106. Marsylia —. Paryż 126 1/8. Bukareszt 263 —. Konstantynopol 465. Smyrna —. Agio duk. ces. 11 3/8. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. —; detto galicyjskie 78 3/4. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 107 3/4. Pożyczka narodowa —. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 270 1/2 fr. Akcyje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 193. — Hypotekar. listy zastawne —. Akcyje zachodniej kolei żelaznej 200 3/4.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. listopada.

PP. Grabowski Zdzisław, z Sokolowa. — Brädt J. F., król. pruski. radz. rząd., z Tłumacza. — Berezowski H., z Wodnik. — Bromirski Erazm, z Tarnopola. — Bayer K., przeł. powiat., z Jaworowa. — Chrzanowski M., pens. c. k. radz. kraj. z Stanisławowa. — Handler F., z Porudna. — Hr. Komorowski K. F., z Łuczyc. — Link Ed., c. k. porucz., z Śniatyna. — Br. Lewartowski Apolinar, z Zimnowody. — Rulikowski Jan, z Uhrynowa. — Strachocki Józef, z Rudnik. — Smarzewski Piotr, z Moczorod. — Lippert-Schlagbaum Jędrzej, c. k. urzęd., z Czerniowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. listopada.

PP. Abrahamowicz Tomasz i Dawid, do Targowicy polnej. — Bykowski Stan., do Popowa. — Grochowalski Zyg., do Świrza. — Harassek Wł., radz. fin., do Brodów. — Hr. Lubiński Kaz., do Husiatyna. — Młocki Alfred, do Sarnek górnych. — Pensch Jan, c. k. porucz., do Przemysła. — Br. Romaszkan Mikołaj, do Horodenki. — Rubczyński Alfred, do Stanina. — Schönfeld, c. k. rotm., do Tarnopola. — Sz wajkowski Jan, do Radrusza. — Zgadziński Konst., do Ulicka. — Torosiewicz Emil, do Zastawiec. — Wiktor Tadeusz, do Świrza. — Zakrzewski Jędrzej, do Wiktorówki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	330.00	— 0.6°	95.2	północny	sł. śnieg
2. god. popoł.	330.79	+ 1.5°	79.5	„	„ pochmurno
10. god. wiecz.	331.62	— 2.2°	86.6	„	„

Wysokość śniegu 1...

T E A T R.

Dziś: na scenie niemieckiej na cześć imienin Jej Mości Cesarzowy z oświetleniem sali teatralnej opera: „**Der Barbier von Sevilla.**“ Gościnnie występ pana Alexandra Reicharda. *W piątek* na scenie polskiej: „**Włóczęga,**“ dramat w 1. akcie z francuskiego, i „**Nowy pan Jowialski, czyli „Komornik i Poeta,**“ komedyo-opera w 2. aktach z francuskiego przez Fr. Szymanowskiego przełożona.

KRONIKA.

Małżonka dyurnisty Świderskiego w Jaśle, wieku 33 lat, powiła dnia 30. z. m. troje dzieci, to jest dwóch chłopców i jedną dziewczynę. Matka i dzieci znajdują się w dobrym stanie zdrowia.

— Donoszą z poznańskiego, że na polach Kobylan pół mili od Poznania odrósł groch do wysokości 1 1/2 stopy i stoi w pełnym kwiecie a nawet rozwiązał się w strączki. Do dalszych osobliwości tej jesieni i to należy, że w ogrodzie kolo Bonn zrodziło drzewo figowe po raz drugi pod gołem niebem. W ogrodzie, który uniwersytet w Bonn oddał pułkownikowi Sieboldowi pod uprawę japońskich roślin, kwitnie cztery stopy wysoki krzak herbaty pod gołem niebem. Ten wypadek będą obchodzili w Bonn „Aklimatyzującą zabawą.“

— Według urzędowego przeglądu, w obrębie całego związku i w ciągu czasu od 1. września 1856 do końca sierpnia 1857, opłacono z surowych buraków przy fabrykacji cukru w ciągu tego czasu w Prusiech z 204 fabryk 23,279.404 cetnarów i 70 funtów buraków (w samych Prusiech ze 174 fabryk 19,937.626 cet. 70 funt., a we wziętych na rachunek Prus połączonych państwach i obwodach ze 30tn fabryk 3,642.279 cetn.), w Bawaryi ze 6ciu fabryk 330.632 cet., w królestwie saskiem z 3ch fabryk 121.573 cet. 11. funt., w Wör-

tembergii z 5ciu fabryk 1,024.157 cetn., w państwie badenskiem z 2ch fabryk 1,350.531 cetn., w elektoracie heskim z 1ej fabryki 15.665 cetn., w Turynii z 2ch fabryk 158.977 cetn., a w Brunzwicku z 10 fabryk 969.767 cetn. 97 funt., zatem w całym związku celnym opłacono z 233ech fabryk 27,551.207 cet. i 98 funtów buraków. W Hanowerze, w wielkiem księstwie Heskim, Oldenburgu, równie jak w państwie Nasawskim i w obwodzie Frankfurtu n. M., nie istnieją fabryki cukru. W Bawaryi, Saxonii, Württembergu, Badenie i Turynii pozostała liczba fabryk ta sama jak od 1855 do 1856 roku, w elektorstwie Heskim zmniejszyła się o 1ną, w Prusiech zaś pomnożyła się o 16, a w Brunzwicku o 2, zatem w całym celnym związku o 17 fabryk.

— Zapowiadają do Berlina wkrótce nową osobliwość z menażeryi Schrödera. Ma to być pies skrzydlaty, czyli nietoperz o psiej głowie, który teraz bawi mieszkańców saskiej stolicy. To zwierzę podobne z głowy do lisa, ma ostre kończate zęby, a u skrzydeł szpony, któremi chwytą się i trzyma mocno, a w tej postawie spi we dnie; ale pod wieczór budzi się i lata z nadzwyczajną szybkością. Żywią go żywym ptactwem, z którego wysysa krew a zostawia mięso.